

# Schneider wz. 29

## 105 mm Armata połowa Schneider wz. 29



## Zachowane egzemplarze

W zbiorach zachowało się przynajmniej osiem armat wz. 29:

- Nr 241 – W zbiorach prywatnych (prod. francuskiej)
- Nr 291 – Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy (prod. francuskiej)
- Nr 293 – W zbiorach prywatnych (prod. francuskiej)
- Nr 304 – W zbiorach prywatnych w Polsce (prod. polskiej)
- Nr 317 – Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (prod. polskiej)
- Nr 326 – Fińskie Muzeum Artylerii w Hämeenlinna (prod. polskiej)
- Nr ??? – Nieustalone miejsce w Finlandii jako pomnik. (prod. nieustalanej)
- Nr 3?? – Porvoo w Finlandii jako pomnik, zachowane oryginalne drewniane koła (prod. nieustalanej)

# Historia konstrukcji



Na początku XX wieku francuski koncern Schneider rozpoczął projektowanie dział dla Rosji, a konkretniej dla zakładów Putiłowskich z Piotrogradu. W okresie tej współpracy zaprojektowano kilka nowoczesnych dział dla rosyjskiej armii, które miały być produkowane w Rosji. Jednym z ciekawszych projektów, który powstał w wyniku tej współpracy była armata 107 mm M/1910. Działo to wyglądało niezwykle obiecująco i Schneider zdołał nakłonić francuską armię do zakupu prawie identycznej wersji tego dział, a która miała być produkowana we Francji. W tej nowej wersji dokonano nieznacznych tylko modyfikacji (zmieniając kaliber na standardowy 105 mm). Nowa armata otrzymała oznaczenie Canon de 105 modèle 1913 Schneider choć popularnie znana była jako L13 S.

Początkowo armia francuska nie była zainteresowana nowym działem polowym uważając, że ich znakomita „siedemdziesiątkapiątka” wystarczy do wszystkich zadań, ale kiedy pierwsze bitwy I wojny światowej obnażyły fakt, że lżejsza armata 75 mm nie może podołać wszystkim zadaniom, L13 S weszła do produkcji na bardzo dużą skalę. Armata była w użyciu w armii francuskiej do 1940 r. Eksportowano ją m.in. do Finlandii, Belgii, Jugosławii i Polski, ale przede wszystkim do Włoch gdzie jako Cannone da 105/28 służyła do 1943 roku.

Pierwszymi jednostkami Wojska Polskiego uzbrojonymi w armaty wz.13, były oddziały Armii Polskiej we Francji (Armii gen. Hallera). Wraz z zakupami dokonany w latach 1919-1920 Wojsko Polskie, w chwili zakończenia wojny w 1921 roku, dysponowało

64 działami tego typu. Obok dział francuskich, posiadano także działa tego samego kalibru i oznaczenia, wyprodukowanymi dla Włoch. Oba typy dział różniły się tylko nieznacznie.

Dnia 13 stycznia 1930 r. została zawarta umowa z firmą Schneider na dostawę dla Polski 56 armat 105mm wz. 29, czyli unowocześnionej wersji armaty wz.13 oraz kupno licencji do ich produkcji. Koszt licencji miał wynieść 170 tys. dolarów w złocie, czyli około 1.500 tys. złotych. Zwiększenie przez Polskę zakupu tych armat do 96 spowodowało, że otrzymaliśmy licencję już przy obniżonej sumie wynoszącej 50 tys. dolarów. Realizację wdrożenia do produkcji licencji otrzymały zakłady w Starachowicach, które miały już duże doświadczenie w wytwarzaniu haubicy 100 mm, pracowały one też nad różnymi prototypami dział.

Produkcję armaty 105 mm wz. 29 rozpoczęto w Starachowicach w 1934 r., a od 1937 r. do jej wytwarzania włączyły się Zakłady Południowe w Stalowej Woli. Armatę traktowano jako dział dalekonośne, jednak w latach trzydziestych jej donośność była już zbyt mała jak na tą kategorię dział.

Produkcja armat przedstawiała się następująco. W roku budżetowym 1934/35 zamówiono 4 sztuki, w roku 1936/37 16 sztuk, a w roku 1937/38 20 sztuk. Na rok 1939/40 zamówiono aż 44 sztuki. To ostatnie zamówienie częściowo zrealizowano. W czerwcu 1939 r. Wojsko Polskie posiadało 118 dział wz. 13, 96 sztuk dział wz. 29 importowanych oraz 60 produkcji własnej (niektóre źródła podają, że 51 sztuk). Wynika z tego, że Polska posiadała 274 sztuki armat 105 mm, choć niektóre źródła podają, że było to 254 sztuki. Obydwa działa trafiły na wyposażenie pułków artylerii ciężkiej o numeracji od 1 do 10.

W 1937 w wyniku reorganizacji struktur artylerii posiadane armaty Schneider wz. 13 i 29 przydzielono do dywizjonów artylerii ciężkiej. Każdy taki dywizjon posiadał baterię haubic wz. 17 155 mm oraz baterię armat 105 mm (baterie były 3 działowe). Na stopie pokojowej poszczególne dywizjony

wchodziły w skład pułków artylerii ciężkiej od numeracji od 1 do 10. W skład każdego pułku wchodziły 3 dywizjony artylerii ciężkiej.



Jednostka ognia do armaty wz. 29: 40nb – w tym: z granatem stalowym 39 nb tj. 14 skrz. = 742 kg, z pociskiem wskaźnikowym 1 nb tj. 1 skrzynia = 53 kg, ładunki miotające 40szt. tj. 3skrz. = 300 kg, zapalniki 45 szt. tj. 2skrz. = 22 kg. Większa liczba zapalników wynikała z tego, że było ich kilka typów: m.in. RYG. wz. 18 (37,5%), wz. 99/15 z krótką zwłoką (50%), wz. 99/15 z długą zwłoką (12,5%). Zagadnienie różnorodności zapalników dotyczyło też innego sprzętu artyleryjskiego WP II RP. W powyższych wyliczeniach nie zastosowano zaokrągleń do pełnych opakowań.

## **Sprawdzian 1939 roku**

Po ogłoszeniu mobilizacji Pułki Artylerii Ciężkiej wystawiły 30 dywizjonów dla każdej dywizji piechoty w numeracji od 1 do 39. W toku mobilizacji zmobilizowano również 8 dodatkowych dywizjonów. Pułki Artylerii ciężkiej wystawiły następujące jednostki:

### **1. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 8. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 8. Dywizji Piechoty
- 18. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 18. Dywizji Piechoty
- 46. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla Odvodu Naczelnego Wodza

- 47. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla Odwodu Naczelnego Wodza
- I/1. pac
- II/1. pac

## **2. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- I dywizjon 2. Pułku Artylerii Ciężkiej typ I dla Grupy Odwodów „Wyszków”
- 13. Dywizjon Artylerii Ciężkiej typ II z plutonem taborowym nr 13 dla 13. Dywizji Piechoty
- 27. Dywizjon Artylerii Ciężkiej typ II z plutonem taborowym nr 27 dla 27. Dywizji Piechoty
- Dowództwa 2. Pułku Artylerii Ciężkiej dla Armii Odwodowej „Prusy”
- II dywizjon 2. Pułku Artylerii Ciężkiej typ I dla Armii Odwodowej „Prusy”
- 3. Dywizjonu Artylerii Ciężkiej typ II z plutonem taborowym nr 3 dla 3. Dywizji Piechoty Legionów

## **3. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 1. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 1. Dywizji Piechoty
- 19. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 19. Dywizji Piechoty

## **4. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 7. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 7. Dywizji Piechoty
- 10. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 10. Dywizji Piechoty

- 26. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 26. Dywizji Piechoty
- 29. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 29. Dywizji Piechoty
- I/4. pac został skierowany do 44. Dywizji Piechoty Rez.
- II/4. pac został skierowany do 30. Dywizji Piechoty jako 30. dac.





Warszawa – Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej (wrzesień 2019)

rok)

## **5. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 6. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 6. Dywizji Piechoty
- 21. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 21. Dywizji Piechoty Górskiej
- 23. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 23. Dywizji Piechoty
- 95. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla Grupy Operacyjnej „Śląsk”

## **6. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 5. dac dla 5. Dywizji Piechoty
- 11. dac dla 11. Dywizji Piechoty
- 12. dac dla 12. Dywizji Piechoty

## **7. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 14. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 14. Dywizji Piechoty
- 25. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 25. Dywizji Piechoty

## **8. Pułk Artylerii Ciężkiej;**

- 4. Dywizjon Artylerii Ciężkiej typ II z plutonem taborowym nr 4 dla 4. Dywizji Piechoty
- 15. Dywizjon Artylerii Ciężkiej typ II z plutonem taborowym nr 15 dla 15. Wielkopolskiej Dywizji Piechoty
- 88. Dywizjon Artylerii Ciężkiej typ I dla Armii „Modlin”
- 16. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 16. Dywizji Piechoty



## 9. Pułk Artylerii Ciężkiej;

- 9. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 9. Dywizji Piechoty
- 20. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 20. Dywizji Piechoty
- 30. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 30. Dywizji Piechoty
- 98. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla Grupy Operacyjnej gen. Zulaufa

## 10. Pułk Artylerii Ciężkiej;

- 2. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 2. Dywizji Piechoty Legionów
- 22. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 22. Dywizji Piechoty Górskiej
- 24. Dywizjon Artylerii Ciężkiej dla 24. Dywizji Piechoty
- trzy dyspozycyjne dywizjony artylerii ciężkie



Po ukończeniu mobilizacji wszystkich PAC wg. etatu każda dywizja piechoty miała w swym składzie 1 dac. ponadto każda armia miała przydzielony jeden lub kilka samodzielnych dywizjonów artylerii ciężkiej. Działa wz.13 i wz. 29 włączyły się do walki już rankiem 1 września, kiedy przyszło toczyć nierówną walkę z niemiecką machiną wojenną. Bez względu na to nasi świetnie wyszkoleni artylerzyści doskonale spełniali, wraz ze swymi działami, powierzone im zadania. Nie raz w toku działań wojennych armaty te swym celnym i skutecznym ogniem załamywały niemieckie natarcia nie tylko piechoty, lecz także i wojsk pancernych.

W czasie wojny bronnej doszło do kilkunastu potyczek 105 mm armat z niemieckimi czołgami. Dnia 4 września 1 bateria 28

28 dac-u 4 września wyeliminowała kilka wozów bojowych wspierających natarcie na pozycje 28 DP. W ciągu 35 minut wystrzelono 109 pocisków. W dniu 10 września na stojący w rejonie Ruda-Samice (na trasie ze Skierniewic do Żyrardowa) 28 dac najechał podjazd niemiecki w składzie 4 czołgi, 5 ciężarówek i 2 motocykle. Armata z 1 baterii ogniem z 200-250 m zniszczyła (3-cim pociskiem) jeden z czołgów. Potem do walki dołączyła haubica 155 mm z 2 baterii i działa z 28 pal-u. Niemcy porzucili cały sprzęt i uciekli (w tym 3 prawdopodobnie uszkodzone czołgi). Zdobyty sprzęt został zniszczony.

47. dac dnia 18 września wspierał wypad oddziałów ppłk. Okulickiego po osi Grójce-Blizno (załoga Warszawy) w wyniku którego ogień armat 120 mm i 105 mm I/9. pac zniszczył 4 czołgi. W dniu 6 września 1 bateria (armaty 105 mm) I/3 pac wspierając 44 pp zniszczyła kilka wozów z 1. Dywizja Pancerna. Armata z tej samej baterii zniszczyła też 2 sam. panc. ogniem na wprost (z odl. 150-200 m) w nocy z 9 na 10 września pod Stawiszynem. Drugiego dnia wojny 9. dac stoczył przynajmniej 2 walki z czołgami na północny zachód od Lubiewa. W pierwszej, która zaczęła się ok godz. 5.30, 1 bateria (armaty) strzelała ogniem na wprost (400 m), a 2 bateria (haubice) ogniem pośrednim. Nie ma danych na temat strat niemieckich. W wieczornym boju wraz z 35 pp obie baterie strzelały ogniem na wprost, z czego 1 bateria zniszczyła 2 czołgi.

W południe 1 września 20. dac. prowadził ogień na czołgi atakujące I/80 pp i zniszczył 6 czołgów. Ponownie ostrzelano czołgi podczas ataku niemieckiego z Windyk w kierunku majątku Sławogóra Stara – 2 czołgi rozbite.



## Dalsze dzieje

Część tych armat zdobyli Niemcy podczas kampanii wrześniowej i wprowadzili je do służby pod oznaczeniem 10.5 cm FK 29 (p). W 1940 Finlandia zakupiła od Niemiec 54 egzemplarze tych armat, które dotarły do Finlandii w październiku tego roku i otrzymały oznaczenie 105 K/29. Podczas wojny kontynuacyjnej armaty te stanowiły wyposażenie pięciu dywizjonów artylerii ciężkiej. Łącznie wystrzeliły 144869 szt. amunicji. W czasie wojny kontynuacyjnej Finlandia cierpiała na poważne braki w artylerii dalekonośnej, w związku z czym zakup poważnie wzmocnił fińskie możliwości rażenia oddalonych celów oraz prowadzenia ognia przeciwbateryjnego. Artylerzyści fińscy lubili działa ale problematyczne okazały się zapłonniki.

Z 54 otrzymanych armat 40 dostarczono na pokładzie S/S Inga 2 października 1940, a 14 dotarło na pokładzie S/S Widor 9 października 1940. Latem 1944 roku 4 Korpus Armii Fińskiej stracił 8 dział na terenie przesmyku karelskiego. W Finlandii stosowano amunicję rozdzielnego ładowania elaborowaną trotylem, szneiderytem oraz amatolem. Nie stosowano nabojów scalonych. Po 2 wojnie światowej armaty zostały w Finlandii zmodernizowane poprzez wymianę kół drewnianych na pneumatyczne pochodzenia radzieckiego (prawdopodobnie od haubic 122mm) ponadto pozbyto się przodków, przeniesiono lemiesz na pancierz i dodano odbłaski pozycyjne.

# Opis konstrukcji

Armata kal. 105 mm wz. 13 wyposażona była w hydrauliczno-pneumatyczny oporopowrotnik, mimośrodowy zamek tłokowo-śrubowy i jedno ogonowe łożo, zakończone ruchomym lemieszem. Obsługa armaty chroniona była stalową płytą o grubości 4 mm. Tarcza ochronna składała się z dwóch części – dolnej stałej i górnej ruchomej. Do transportu armat w Wojsku Polskim używano głównie zaprzęgu konnego. Armaty wz. 13 były w znacznym stanie zużyte, a jedno ogonowe łożo ograniczało kąt prowadzenia ognia w poziomie.

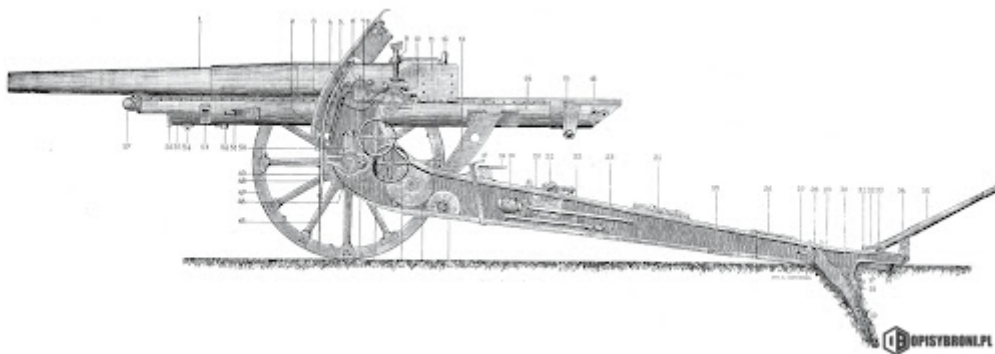


## Podstawowe dane taktyczno-techniczne

- Obsługa – 8 żołnierzy
- Kaliber – 105 mm
- Rok produkcji – 1913, 1934
- Kraj produkcji – Francja, Polska
- Masa w pozycji bojowej – 2880 kg
- Długość w pozycji bojowej – 6000 mm
- Szerokość w pozycji bojowej – 2230 mm
- Wysokość w pozycji bojowej – 1950 mm
- Kąt ostrzału w pionie – od -5 stopni do +37 stopni

- Doność maksymalna – 12 500 m
- Długość lufy 2897 mm – 28 kalibrów (monoblokowa)
- Zasięg – do 12 500 m
- Zamek – mimośrodowy zamek tłokowo-śrubowy
- Amunicja – rozdzielnego ładowania
- Łoże dolne – jednoogonowe
- Szybkostrzelność praktyczna – do 4 strz./min.
- Prędkość początkowa pocisku – 550 m/s
- Masa pocisku – ładunku: wz. 13: 15,3kg, wz. 29: 15,55kg
- Trakcja – motorowa, ciągnik C4P

**Autor – Dawid Kałka**



## **Bibliografia**

1. [http://www.1939.pl/uzbrojenie/polskie/artyleria/a\\_105mm\\_wz13\\_29/index.html](http://www.1939.pl/uzbrojenie/polskie/artyleria/a_105mm_wz13_29/index.html)
2. [https://pl.wikipedia.org/wiki/105\\_mm\\_armata\\_wz.\\_29\\_Schneider](https://pl.wikipedia.org/wiki/105_mm_armata_wz._29_Schneider)
3. <http://www.weu1918-1939.pl/105-mm-armata-dalekonosna-wz-13wz-29/>

4. <https://www.zabytki-techniki.org.pl/index.php/muzeum-wojska-polskiego-w-warszawie-wirtualny/128-mwp-armaty/757-105mm-dalekonosna-armata-polowa-wz-29>